

O. CZESŁAW KUDRON CSSR, *Trwajcie we mnie*. Rozważania liturgiczne na niedziele zwykłe, Warszawa 1976, stron 192.

Można powiedzieć, że omawiana praca jest dalszym ciągiem już poprzednio wydanych przez Autora 4 tomików homilii na święta, i na okres Wielkiego Postu, a szczególnie na niedziele Adwentu i po Bożym Narodzeniu (tomik III) oraz na niedziele zwykłe od 7—17 (tomik IV); por. na ten temat moje recenzje RBL 29/1976/1, ss. 60 nn). Omawiany tomik V zawiera zwięźle homilie na wszystkie trzy lata razem z propozycjami „Modlitwy wiernych” oraz z zasugerowanym przez Autora, podanym w formie wierszowanej tekstem „Modlitwy wieczornej”.

Autor zastosował tu tę samą metodę rozwiązywania postawionego sobie problemu, co w czterech pierwszych swoich tomikach, z tego też względu można powiedzieć, że wszystkie tomiki stanowią zwartą, organicznie powiązaną ze sobą całość.

Przed wszystkim w omawianych homiliach należy podkreślić ich bogactwo treści. Nie są one szablonowym ujęciem tematu, ale Autor pragnie niemal w każdej z nich być bardzo oryginalnym. Chociaż każdą homilię zaczyna jakimś egzystencjalnym wstępem, to jednak wstępy te tak są dobrane, że już od samego początku określają ideę przewodnią homilii i nawiązują do później przeprowadzanej egzegezy tekstów mszalnych i przygotowują słuchacza czy czytelnika do powzięcia jakiegoś konkretnego postanowienia. To sprawia, że homilie O. Kudronia są zwarte, logiczne i przekonujące. Jeśli zważymy i to, że język tych homilii jest bardzo nowoczesny, literacki, a równocześnie niezwykle prosty, należy stwierdzić, że korzyść z ich słuchania a także i czytania, jako materiału na rozmyślanie może być bardzo wielka.

Czytając omawiane homilie odnosi się wrażenie, że Autor ich nie tyle korzystał z bibliografii przedmiotu, ile snując refleksje w oparciu o zasadnicze źródło, którym było dla niego Pismo św., wydobywał stamtąd coraz to piękniejsze i głębsze, ukryte w nim myśli, (por. choćby ss. 47—51). Na tej podstawie można powiedzieć, że jego homilie są homiliami biblijnymi. Tym samym są one bliskie naszemu życiu i dostarczają wiele uwag na ten temat, jak urządzić to życie, aby ono było piękniejsze i szczęśliwsze. Wydaje się, że Autorowi chodziło, aby jego homilie utrwaliły i wzmocniły jego słuchaczy lub czytelników we wierze. Stąd chyba tytuł: „trwajcie we mnie”. Można powiedzieć, że Autor zrealizował swój plan, a tym samym istnieją wszelkie oznaki, że cel swój osiągnie.

Kraków

Ks. Stanisław Grzybek

MICHAŁ CZAJKOWSKI I INNI, *Bóg, Dekalog, Błogosławieństwa, Modlitwa*, praca zbiorowa pod red. A. Święcickiego, Kraków 1977, wyd. „Znak”.

Omawiana książka, jak każde dzieło zbiorowe reprezentuje różnorodność poglądów, refleksji, przemyśleń i twierdzeń, właściwie na jeden temat: tematem tym jest Bóg i nasza, tj. ludzka na Niego reakcja. Trudno jest

opisać obraz Boga, już choćby z tego względu, że On jest duchem, a to wszystko co nam o sobie objawił, ujęte w ludzkie słowa, nie zawsze w pełni oddaje omawianą przez nas rzeczywistość. W interesującej nas książce obraz Boga przedstawia biblista, filozof, moralista, socjolog, etyk i misjolog. Właściwie mówią o tym samym Bogu, a jednak inaczej Go ujmują. Pełny obraz Boga wyrażający się nauką o Trójcy św. przedstawił nam dopiero Jezus Chrystus. Może słuszne jest zdanie, że cały Stary Testament przygotowywał nas na przyjęcie tej właśnie nauki o Bogu, że On w pełni objawia nam się przez prawdę o życiu Trójcy Świętej.

Niewątpliwie najlepiej poznaliśmy Boga, przez Jezusa Chrystusa. Ale wydaje się, że samo poznanie Boga nie jest jeszcze pełnym zrealizowaniem naszego ludzkiego powołania na ziemi. Realizujemy je najlepiej przez wypełnianie przykazań (Dekalog), przez naukę o doskonałości chrześcijańskiej (Błogosławieństwa), oraz przez modlitwę, która jest wyrazem pełnego naszego zjednoczenia się z Bogiem.

Referenci omawiający te ostatnie zagadnienia, bardzo dobrze opracowali, dostarczając nam najpierw naukowych opisów na temat pochodzenia, treści i struktury literackiej dekalogu, błogosławieństw czy tekstu modlitwy Pańskiej (Ojciec Nasz), by później w oparciu o dane egzegetyczne wyciągnąć właściwe wnioski odnośnie wprowadzenia w życie i realizowania przez człowieka Bożych nakazów.

Interesujące są uwagi wykazujące wartość i sens modlitwy w islamie i w chrześcijaństwie. Okazuje się, że modlitwa to czynność wspólna wszystkim ludziom bez względu na rasę, pochodzenie, wyznanie czy religię. Zarówno Koran jak i Ewangelia podkreślają konieczność modlitwy, jej wytrwałość jak również i jej skuteczność. Można by powiedzieć w oparciu o te dwie księgi, że „być człowiekiem to znaczy modlić się”. Ale ciekawa rzecz jest, że sama modlitwa nie wystarczy. Muszą jej towarzyszyć także i dobre uczynki, „abyśmy zyskali miłosierdzie” (s. 211).

Każdy referat w omawianej książce zasługuje na wysokie uznanie. Wiadę w nich olbrzymią troskę Autorów o rzetelne i autentyczne przekazanie tej problematyki, która objęta została tematem referatu. Szczególną zaletą referatów jest ich przejrzystość i jasność, dzięki czemu trafiają do odbiorców. Ale może największą zaletą omawianych opracowań jest ich syntetyczne ujęcie. Synteza myśli na jakiś temat przekazana w pięknej literackiej szacie, współczesnym, zrozumiałym językiem sprawia, że omawiana książka osiąga swój cel. Otwiera się ona na potrzeby i troski wszystkich ludzi. Słusznie zatem w zakończeniu książki jej Redaktor pisze: „Tylko wspólnie z ludźmi różnych kultur, możemy wypełnić zadania, do których w moim przekonaniu Bóg wezwał wszystkich ludzi wszystkich czasów... książka jest propozycją wspólnej refleksji i stosowania metody, która ułatwia dostrzeżenie piękna naszych społecznych losów i dróg do Boga” (s. 239).

Redaktorowi tej książki prof. A. Święcickiemu należy się szczególne uznanie, za zorganizowanie sesji, których książka jest rezultatem oraz za doprowadzenie do tego, że ona ujrzała światło dzienne.

Kraków

Ks. Stanisław Grzybek